Nr. 177. Smigiel, sobota 5 sierpnia 1922. Rok 32.

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 30 mk., w części urzędowej lub reklamowej 60 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Pocz. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Na mocy § 40 ustawy Łowieckiej z 15. lipca 1907 łącznie z § 117 prawa o administracji kraju z dnia 30. lipca 1883 r. rozporządza się na obszar Województwa Poznańskiego co następuje:

1. Czas ochrony dla kuropatw, przepiórek i pardw kończy się z upływem 18. sierpnia tak, że czas polowania rozpoczyna się 19 sierpnia 1922 r.

2. Czas ochrony dla cietrzew, cieciorek, jarząbków i bażantów (koguty i kury) kończy się z upływem 15. września tak, że czas polowania rozpoczyna się 16. września 1922 r.

W imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
Przewodniczący wz. (—) Szołdraki m. p.
Ogłosiłem!
Śmigiel, dnia 1. VIII. 1922 r.
Starosta. Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Exposé p. Nowaka.

Warszawa, 4. sierpnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu p. Nowak wygłosił swoje exposé, w którem nie rzucił żadnych, specjalnych nowych myśli, dając utarty szablon, dowodem czego może służyć fakt, że najważniejsze bodaj w chwili obecnej dziedziny, a mianowicie skarbowość, potraktował nowy premjer w swojem exposé bardzo pobieżnie, obiecując specjalny referat w tym sensie na wrześniowej sesji Sejmu ze strony p. Jastrzębskiego. Należy również zwrócić uwagę na schlebianie „mniejszościom narodowym", co ogromnie podobało się p. Thonowi, który wyraził votum zaufania dla p. Nowaka!

P. Głąbiński (Zw. L.-N.) zaznacza, że rząd p. Nowaka zawdzięcza swoje istnienie naruszeniu przez p. Naczelnika Państwa praw zwyczajowych państw konstytucyjnych. (Krzyki na lewicy.) W dekrecie nominacyjnym nie zaznaczono, że nominacja nastąpiła w porozumieniu z Sejmem. Ponadto rząd w istotnym swoim składzie nie różni się od rządu p. Śliwińskiego, któremu większość odmówiła zaufania. Na czele wydziału sprawiedliwości stoi człowiek, znany ze swojej stronniczości, partyjnej. Tekę spraw zagranicznych objął ze względów partyjno-politycznych człowiek, który mógłby na polu naukowo-technicznym Ojczyźnie oddać poważne usługi, ale w tym resorcie będzie czynnikiem rozstroju. Dla szeregu innych ministerstw mianowano tylko kierowników, co otwiera dalszą możność zmian i kombinacyj partyjnych. Dla tego odmawiamy rządowi zaufania.

Po p. Głąbińskim składali krótkie deklaracje reprezentanci poszczególnych stronnictw, przyczem N. Z. L., Chrz. Dem., N. Chrz. Str. L. postanowiło głosować przeciwko votum zaufania dla nowego rządu, który w istocie jest gabinetem Śliwińskiego bez Śliwińskiego.

Wszystkie stronnictwa lewicy wypowiedziały się za gabinetem p. Nowaka, wszakże nie bez pewnych zastrzeżeń. Natomiast K. P. K. zgłosił wniosek następującej treści:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Sejm przyjmuje do wiadomości exposé p. prezydenta ministrów.

Kl. K. L. oświadczył, że wstrzyma się od głosowania.

W głosowaniu przyjęto wyżej podany wniosek K. P. K. 193 przeciwko 139 głosom.

Ks. biskup Łukomski do robotników rolnych.

Kochani Robotnicy rolni!

Doszła mnie wiadomość, że wskutek niedojścia jeszcze do porozumienia pomiędzy Związkiem Zawodowym rolnym a pracodawcami Waszymi wywiera się na Was nacisk, abyście ogólnie zaprzestali pracy.

Nie odmawiam Wam prawa do starania się o polepszenie bytu, jeżeli Wasze zarobki są rzeczywiście niedostatecznie, zwracam Wam atoli uwagę na ciężkie położenie, w jakiem sprzątanie żniw tegorocznych wskutek niepogody się znajduje. Zaprzestanie pracy sprowadzi klęskę może gorszą jeszcze aniżeli była zeszłoroczna.

Zważcie, ilu to ludzi biedniejszych jeszcze od Was wskutek drożyzny walczy o kawałek chleba, ilu robotników budowlanych i fabrycznych i rzemieślników po miastach głodem nieomal przymierało wskutek braku zboża i ziemniaków. Jak ciężkiem stanie się położenie całej ludności, jeżeli strajk rolny z Waszej winy zniweczy sprzęt produktów rolnych.

Zastanówcie się nad tem, że tu nie chodzi tylko o grosz i o Was samych, jak Wam to mówią ci, którzy Was do strajku namawiają, ale tu chodzi o donioślejsze jeszcze rzeczy, bo o wyżywienie miljonów obywateli polskich, o opanowanie drożyzny i o podtrzymanie bytu Ojczyzny naszej.

Posłuchajcie więcej głosu sumienia Waszego, który jako głos Boży Was przestrzega przed sprowadzaniem nędzy na miljony współbraci Waszych.

Zanosimy codziennie do niebios tą serdeczną prośbę: Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Wysłuchał nas w tym roku Ojciec niebieski i dał nam chleba w dostatecznej ilości. Jako niewdzięcznością byłoby to wobec Pana Boga, jaka krzywda wobec współbraci, jeżeliby z winy sprzątających obfity tem chleb miał zniszczeć.

Poznań, dnia 2. 8. 1922.

† Biskup Łukomski.

Charakterystyczne oświadczenie.

Dla charakterystyki stanu duchowego, w jakim obecnie znajduje się Naczelnik Państwa p. Józef Piłsudski, niezmierny ciekawy jest urywek z rozmowy, jaką miał niedawno z delegacją posłów centrowych, podany w „Gońcu Krakowskim".

Przytaczamy odnośny ustęp w całości:

„W czasie przesilenia ostatniego zjawia się u Naczelnika Państwa delegacja posłów centrowych dla pertraktacyj. Kiedy rozmowa szła ciężko pan Naczelnik Państwa oświadczył krótko i węzłowato:

— Jeżeli ten stan potrwa dłużej, zrzucę mundur, zrzeknę się godności naczelnika, wydam manifest do ludności i pójdę w ulicę. Wam się zdaje, że tylko wy potraficie przemawiać do ulicy?! Lecz jeżeli wtenczas trzeba będzie gruntownych środków do oczyszczenia atmosfery, nie zawaham się.

A kiedy jeden z posłów usiłował tłumaczyć, że do takich środków nie trzeba się będzie chyba uciekać, oświadczył mu pan Naczelnik Państwa.

— Pana pierwszego zmiecie ten ruch. Pan będzie przedewszystkiem zastrzelony.

(Gdyby pan prokurator chciał z tego tytułu wytoczyć śledztwo — pisze „Goniec Krakowski" — służymy nazwiskami i świadkami.

Wzrost cen.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Podajemy do ogólnej wiadomości

1. Papier gazetowy, który dotychczas kosztował mk. 258,— podrożał od 1. 8. o mk. 70,— na mk. 328,— za 1 kg. a zatem jeden wagon 10 000 kg. kosztuje teraz mk. 3,280,000,—.

2. Przewóz z fabryki do Poznania jednego wagonu zawierającego 10 000 kg. kosztował około mk. 100,000,—, od 1. 8. podniesiono taryfę przewozu o 150 proc. a zatem kosztować będzie mk. 250,000,—.

3. Robocizna podług Urzędu Statystycznego m. Poznania podrożała od 1. 3. o 18,89 proc.

Wobec powyższych faktów niezawodnie zakłady zmuszone będą znacznie podwyższyć ceny swych wydawnictw. Nadmienić wypada, że wagon papieru 10.000 kg., który przed wojną kosztował mk. 2.200,— kosztuje dzisiaj mk. 3.530.000,—. Zachodzi obawa, czy na zapłacenie tak wygórowanych cen znajdą się odpowiednie ilości pieniędzy obrotowych? Smutne widoki nie tylko dla przemysłu graficznego, lecz w ogólności!

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

O cholerze azjatyckiej.

Cholera jest to choroba, której głównymi objawami są biegunka i wymioty. Cierpienie to do Europy było zawleczone z Indji, a więc z Azji i dlatego cholerze dano przymiotnik indyjskiej lub azjatyckiej. Indje są kolebką cholery azjatyckiej, tam stale cholera panuje i stąd choroba rozszerza się na wszystkie strony świata. Wielka zaraźliwość cholery azjatyckiej, szybki piorunujący przebieg, olbrzymi procent śmiertelności wśród chorych, były bodźcem dla lekarzy do wyjaśnienia przyczyny cierpienia.

W 1883 roku wykazano, że cholerę azjatycką wywołuje swoisty drobnoustrój, mający kształt przecinka t. zw. lasecznik przecinkowy lub przecinkowiec.

Przecinkowiec rozwija swoją chorobotwórczą działalność po przedostaniu się do przewodu pokarmowego, tam się rozmnaża, a wydalony z kałem lub wymiocinami chorego, przenosi chorobę na zdrowych.

Przecinkowiec cholery jest mało odporny na działanie promieni słonecznych, pod wpływem których prędko ginie. Cholerą nie można zarazić się przez powietrze. Wysoka temperatura i kwasy szybko zabijają lasecznika przecinkowego.

Więcej odporny jest przecinkowiec na zimno, to też w lodzie może się przechowywać przez kilka nawet miesięcy.

Dobrym schroniskiem dla przecinkowca jest woda. W wodzie rzek, stawów i studzien przecinkowiec może pozostawać dosyć długo będąc szerzycielem zarazy i przyczyną epidemji.

Ludzie zdrowi zarażają się cholerą albo przy bezpośrednim obcowaniu z chorym, przez przedmioty zabrudzone kałem i wymiocinami, lub też przez używanie skażonych produktów spożywczych a mianowicie, mleka, masła, sera, owoców i t. d.

Zazwyczaj epidemje cholery szerzą się letnią porą nasilając się w miesiącach sierpniu i wrześniu.

Szerzenie cholery latem objaśnić można:

1. tem, że ludzie zjadają dużo zieleni i owoców niedojrzałych, które powodują często zaburzenia żołądkowe i przez to zmniejszają odporność organizmu do walki z przecinkowcem,

2. że wskutek upałów więcej piją wody surowej,

3. że latem roznoszą chorobę muchy. Naukowo stwierdzono, że podczas epidemji cholery na nóżkach much znajdywano przecinkowca. Mucha taka, siadając na niezakazone przedmioty, szczególniej artykuły spożywcze, roznosi zarazę.

Co do zapytania, którzy ludzie prędzej zapadają na cholerę, należy odpowiedzieć, że prawie wszyscy ci, którzy cierpią na zaburzenia żołądkowo-kiszkowe i ci, którzy nadużywają alkoholu.

Zakażenie następuje przez jamę ustną. Przecinkowce dostają się przy połykaniu pokarmu do żołądka i tutaj zazwyczaj giną, gdyż kwaśny sok żołądkowy zabija je. Jeżeli jednak wydzielanie soku żołądkowego jest upośledzone, wskutek uprzedniej niestrawności, lub też przecinkowiec w kawałku źle przetrawionego pokarmu dostał się do jelit, gdzie kwas żołądkowy przestaje działać na pokarm — choroba rozwija się. Przez kilka godzin a nawet do 5-ciu dni chory nie wie o tem, że sam się zaraził i zarazić może innych. Jest to tak zwany okres wylęgania cholery.

Po okresie wylęgania występują właściwe objawy cholery biegunka i wymioty. Stolce cholerykowe podobne są do zup ryżowych t. zw. stolce ryżowate. Zawierają one dużą ilość przecinkowców. Wymioty początkowe masami pokarmowemi, stopniowo tracą swój wygląd i przypominają odwar ryżu.

Równolegle z wymiotami wzmaga się pragnienie i czkawka. Im więcej chory pije, tem częstsze są wymioty. Uczucie pragnienia jest bardzo silne i męczące. Wyżej wymienione dolegliwości prędko wyczerpują chorego następuje osłabienie czynności serca, duszność, sinica twarzy, osłabienie głosu a nawet bezgłos, przyćmienie świadomości, osłabienie mięśni, obniżenie temperatury ciała nieraz poniżej 35° C. Twarz chorego zmienia się, wydłuża, oczy zapadają, wygląd zbliżony do twarzy trupa. Do bardzo dokuczliwych objawów należą bolesne skurcze mięśni uda, zwłaszcza podudzia.

Stan taki trwa krótko i kończy się albo śmiercią, która następuje w drugim — trzecim dniu choroby albo stopniowym i bardzo powolnym powrotem do zdrowia.

Jak widać z powyższego cholera azjatycka jest chorobą ciężką i niebezpieczną, należy wystrzegać się jej i czynić to wszystko, co prowadzi do stłumienia epidemji.

W celu uniknięcia rozszerzenia się choroby, należy chorego izolować to jest ograniczyć kontakt zdrowych ludzi z chorym. Chorego takiego należy umieścić w szpitalu, gdzie obsługa szpitalna jest dokładnie uświadomiona jak należy wystrzegać się zarażenia.

Ponieważ okres wylęgania trwa do 5-ciu dni, należy najbliższe otoczenie chorego odosobnić na ten czas i poddać obserwacji.

Wydalin chorego a więc stolców i wymiocin nie należy wylewać do dołów ustępowych, nieodkaziwszy ich płynami zabijającemi przecinkowce. Do płynów takich należą: roczyn krezolu, mleko wapienne i t. p. Same ustępy i rynsztoki odkażać należy mlekiem wapiennym.

Szczegółowo zdezynfektować wszystkie rzeczy, które mogły być nawet przypadkowo zakażone, a więc bieliznę, pościel, ubranie chorego należy wygotować lub włożyć do rozcieńczonej wody krezolowej. Mało wartościowe rzeczy spalić. Naczynia, któremi chory posiłkował się należy wygotować, podłogi, klamki, okna a nawet ściany pokoju, w którym chory leżał, należy zmyć gorącą wodą i wytrzeć ścierkami przepojonemi wodą krezolową lub rozcieńczonym kwasem karbolowym.

Po każdym zetknięciu się z chorym lub przedmiotem, którego chory używał, należy dokładnie ręce odkazić za pomocą mycia w wodzie krezolowej lub karbolowej.

Należy dbać, żeby zarazek chorobotwórczy nie dostał się do wody a więc stawu, rzeki, studni, gdyż w wodzie przecinkowiec zachowuje się długo. Po wypiciu takiej zakażonej wody, praniu w niej bielizny a nawet kąpieli zachorowują zdrowi. Podczas epidemji należy pić tylko wodę gotowaną.

Wszelkie surowe owoce należy przed spożyciem obmyć gorącą wodą.

Należy walczyć z muchami, które łatwo przenoszą zarazę. W tym celu chronić przed niemi wszelkie artykuły spożywcze.

Należy zachować jaknajwiększą czystość osobistą, zwracając uwagę szczególnie na ręce. Paznogcie należy krótko obciąć. Przed każdym jedzeniem ręce dokładnie wymyć.

Ustępy i rynsztoki muszą być oddalone od studzien i czysto utrzymane.

Bardzo ważnym środkiem ochronnym jest szczepionka choleryczna, po zaszczepieniu której organizm staje się więcej odpornym i zabezpieczonym przed zarażeniem się cholerą.

Z powyższego widzimy, że cholera jest bardzo niebezpieczną chorobą, jednak łatwo można się jej ustrzedz, ściśle wykonując powyższe przepisy i postępując zgodnie z przysłowiem

„Czystość—to zdrowie".

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: NMP. Śnieżnej
Jutro: Przemienie Pańskie
Wschód słońca 4,48, zachód 19,16.
Długość dnia 15,28. Ubyło 2,23.

Sprostowanie. W notatce o założeniu Towarzystwa b. wojaków i powstańców pow. śmigielskiego zaszło małe nieporozumienie mianowicie podaliśmy, że p. St. Michalski nauczyciel z Lipna b. porucznik rezer. armji polskiej, nie zgadza się z prawdą, gdyż p. M. był pporucznikiem armji niemieckiej a jest obecnie porucznikiem armji polskiej w rezerwie.

Zabawę latową urządza w niedzielę 6 sierpnia na Czerw. Krzyż grono pracowników w sali p. Stępczaka w St. Bojanowie.

Na inwalidów wojennych Koło Śmigiel złożyła p. Hrab. Dra. Skarzyńska z Spławia 10000 mk. i przez Komisarjat Śmigiel wschód p. Stępczak z Bojanowa Starego 500 mk. — Ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać Zieliński prezes.

Zebranie kwartalne Cechu golarsko-perukarskiego dla obwodu Leszno - Śmigiel odbędzie się tym razem w Śmiglu w „Hotelu pod Białym Orłem". Ponieważ na porządku dziennym stoją bardzo ważne pytania, prosi zarząd o przybycie wszystkich kolegów organizowanych. Zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 7 sierpnia o godzinie 4 popołudniu.

Nieszczęśliwy wypadek. Członek „Sokoła" w Koronowie p. Leon Karwecki podczas ćwiczeń na drążku padł z takim rozmachem na ziemię, że złamał stos pacierzowy. Nieszczęśliwego odniesiono do domu, gdzie wkrótce zakończył życie.

Nowe męskie kursy seminarjalne. Z nowym rokiem szkolnym, na początku września rb., urządza Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego nowe roczne męskie kursy seminarjalne maturalne i na pomocnicze siły nauczycielskie, na które przyjmie się kandydatów po ukończonym 18 roku życia. Na kursy maturalne wymagane jest wykształcenie sześciu klas szkół średnich ogólnokształcących lub równe przygotowanie prywatne; na kursy dla sił pomocniczych potrzebna jest gruntowna znajomość języka polskiego i wykształcenie conajmniej sześcioklasowej szkoły powszechnej. O ile zgłosi się dostateczna liczba kandydatów zamierza się urządzić powyższe kursy w Poznaniu, w Bydgoszczy i w Lesznie. Zgłoszenia należy skierować do Dyrekcji państwowych kursów seminarjalnych w Poznaniu, św. Marcin 40, załączając następujące dokumenty: 1. metrykę urodzenia, 2. życiorys, 3. świadectwo moralności, 4. uwierzytelniony odpis ostatniego świadectwa szkolnego. Nauka na kursach jest bezpłatna.

Telegramy.

Sprawa napadów socjalistycznych.

Warszawa, 3. 8. (A. W.) Wedle „Gazety Warszawskiej" poseł Tabaczyński ma dziś zgłosić do laski marszałkowskiej następujący wniosek nagły w sprawie napadu bojówek socjalistycznych na poufne zebranie Koła Zw. Ludowo-Narodowego w Krakowie:

Sejm wzywa ministra spraw wewnętrznych, by natychmiast przeprowadził śledztwo w sprawie zachowania się komendy policji, a w szczególności komendanta Szczepańskiego podczas napadu na poufne zebranie Koła Zw. Lud.-Nar. w Krakowie w dniu 31 lipca 1922, i by winnych zaniedbania swych obowiązków pociągnął do surowej odpowiedzialności, oraz wzywa ministra sprawiedliwości do wydania zarządzenia natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia winnych rozbicia zebrania i napadu na redaktora Stanisława Rymera i towarzyszy do kary i odpowiedzialności.

Opłata za telegramy.

Warszawa, 3. 8. (A. W.) Ministerstwo poczt i telegrafów wydało rozporządzenie, według którego zostały podwyższone dotychczasowe opłaty za telegramy zwykłe 10—20 marek, a za pilne z 30 do 60 marek od wyrazu. Jednocześnie ustanowiono najniższe opłaty za telegram zwykły 200 a za pilny 600 marek.

Pochód cholery.

Lwów, 3. 8. (A. W.) Według nadeszłych tu wiadomości w Odessie grasuje cholera. Dziennie zapada na nią około 80 osób, a śmiertelność wynosi 20 procent.

Wobec spadku marki niemieckiej.

Berlin, 3. 8. (A. W.) Dzienniki tutejsze donoszą, że wskutek katastrofalnego spadku marki niemieckiej rząd Rzeszy zniewolony jest wstrzymać się od zakupienia dewiz zagranicznych, celem spłacenia rat reparacyjnych. Wedle zdania dzienników niemieckich świadczy to o powadze obecnego położenia.

Z giełdy gdańskiej.

Gdańsk, 4. 8. Na wczorajszej giełdzie popołudniowej notowano: Marki polskie 12.66—12,69, przekazy na Warszawę i Poznań 12.78 i pół do 12.81 i pół. Dolary 843.15—844.85. Londyn 3646.35—3653.65. Paryż 6613.35 do 6626.65.

Zarządzenia przeciwniemieckie.

Paryż, 3. 8. (A. W.) Dzienniki francuskie stwierdzają, że pogłoski o zamiarze obsadzenia obszaru Ruhry są zupełnie bezpodstawne, natomiast będą stosowane następujące środki przymusowe: wydalenie 80 tysięcy obywateli niemieckich z Alzacji i Lotaryngji i konfiskata ich przedsiębiorstw przemysłowych na rzecz państwa francuskiego, konfiskata fabryk i mienia prywatnego bogatych kupców w obszarach reńskim i dysseldorfskim, wreszcie sankcje policyjne w obwodzie Ruhry.

Paryż, 3. 8. (A. W.) Poincare w czasie wywiadu dnia 2 bm. wzbraniał się udzielić przedstawicielom prasy informacyj o sprawie reparacyjnej, oświadczył tylko, że środki, które zamierza zastosować przeciw Niemcom, będą stopniowo zaostrzane. Dnia 15 bm. zastosowane łagodniejsze środki, następnie zaś coraz ostrzejsze. Poincare dodał w końcu: Jesteśmy w naszej sprawie zupełnie pewni i nic nie może nam przeszkodzić w przeprowadzeniu akcji.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

